**Mazurek Dąbrowskiego**

1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

**Rota**

muzyka: Feliks Nowowiejski
słowa: Maria Konopnicka

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziemy, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

4. Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię i w jej cześć
Podnosim czoła dumne.
Odzyska ziemię dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

**Boże, coś Polskę**

1. Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki
Od nieszczęść, które pognębić ją miały!
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

2. Ty, coś ją potem tknięty jej upadkiem
Wspierał walczącą za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

3. Powstała z grobu na Twe własne słowo

Polska, narodów chorąży,

Pierzchnęły straże, a ponad jej głową

Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

4. Niedawnoś wolność zabrał z polskiej ziemi,

A łez, krwi naszej popłynęły rzeki,

Jakże to musi być okropnie z tymi,

Którym ojczyznę odbierasz na wieki.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

5. Wróć naszej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszałe łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną.
Przestań nas karć, Boże zagniewany.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

**Mazurek Dąbrowskiego**

1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

**Mazurek Dąbrowskiego**

1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

**Mazurek Dąbrowskiego**

1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

**Rota**

muzyka: Feliks Nowowiejski
słowa: Maria Konopnicka

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziemy, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

4. Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię i w jej cześć
Podnosim czoła dumne.
Odzyska ziemię dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

**Rota**

muzyka: Feliks Nowowiejski
słowa: Maria Konopnicka

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziemy, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

4. Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię i w jej cześć
Podnosim czoła dumne.
Odzyska ziemię dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

**Rota**

muzyka: Feliks Nowowiejski
słowa: Maria Konopnicka

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziemy, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

4. Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię i w jej cześć
Podnosim czoła dumne.
Odzyska ziemię dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

**Boże, coś Polskę**

1. Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki
Od nieszczęść, które pognębić ją miały!
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

2. Ty, coś ją potem tknięty jej upadkiem
Wspierał walczącą za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

3. Powstała z grobu na Twe własne słowo

Polska, narodów chorąży,

Pierzchnęły straże, a ponad jej głową

Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

4. Niedawnoś wolność zabrał z polskiej ziemi,

A łez, krwi naszej popłynęły rzeki,

Jakże to musi być okropnie z tymi,

Którym ojczyznę odbierasz na wieki.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

5. Wróć naszej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszałe łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną.
Przestań nas karć, Boże zagniewany.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

**Boże, coś Polskę**

1. Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki
Od nieszczęść, które pognębić ją miały!
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

2. Ty, coś ją potem tknięty jej upadkiem
Wspierał walczącą za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

3. Powstała z grobu na Twe własne słowo

Polska, narodów chorąży,

Pierzchnęły straże, a ponad jej głową

Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

4. Niedawnoś wolność zabrał z polskiej ziemi,

A łez, krwi naszej popłynęły rzeki,

Jakże to musi być okropnie z tymi,

Którym ojczyznę odbierasz na wieki.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

5. Wróć naszej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszałe łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną.
Przestań nas karć, Boże zagniewany.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

**Boże, coś Polskę**

1. Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki
Od nieszczęść, które pognębić ją miały!
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

2. Ty, coś ją potem tknięty jej upadkiem
Wspierał walczącą za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

3. Powstała z grobu na Twe własne słowo

Polska, narodów chorąży,

Pierzchnęły straże, a ponad jej głową

Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

4. Niedawnoś wolność zabrał z polskiej ziemi,

A łez, krwi naszej popłynęły rzeki,

Jakże to musi być okropnie z tymi,

Którym ojczyznę odbierasz na wieki.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

5. Wróć naszej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszałe łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną.
Przestań nas karć, Boże zagniewany.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!